

Przed zbliżającym się meczem z Pescarą Łukasz Skorupski udzielił wywiadu dla portalu *tuttopescara.com*, w którym wrócił do ostatniego pojedynku z zespołem Giallorossich.

- Mój sezon w zespole Azzurrich był do tej pory bardzo pozytywny i potwierdza słuszność wyboru, którego dokonałem dwa sezony temu, przyjscia tutaj. Byłem w Rzymie i nie grałem, zespół Azzurrich zechciał mnie i w porozumieniu z Romą wybrałem z przyjemnością Empoli. Przyszedłem tutaj chętnie i cieszę się z bycia tutaj.

Moja przyszłość?

- Na razie jestem w Empoli i czuję się tu dobrze, muszę myśleć mecz po meczu i tak robię. Jestem bardzo szczęśliwy, że zagrałem w ostatnią niedzielę dobry mecz z Romą. Z drugiej strony taka jest moja praca i muszę ją dobrze wykonywać. Chcę jednak sprecyzować, że to cały zespół wywalczył ten wynik, włącznie z ławką rezerwowych, a nie ja.

Reprezentacja?

- Wiemy, że podstawowym bramkarzem jest Szczęsny, który jest wielkim golkipierem i w ostatnią niedzielę złożył mi gratulacje. Fakt, że jestem wśród wstępnie powołanych jest pozytywny.

Autor: abruzzo